



Jak już wspomniałem we wcześniejszych artykułach, pierwsze łąki miały charakter polan w wyciętych drzewostanach. Możemy uznać je za prawdziwe łąki w dzisiejszym znaczeniu tego słowa od czasów, kiedy zaczęto je wykorzystywać do produkcji biomasy zielonej jako paszy dla udomowionych zwierząt gospodarskich.

Użytkowanie łąk było początkowo bardzo ekstensywne, dlatego często rosły na nich młode drzewa lub krzewy. Dopiero w średniowieczu zaczęto regularnie zagospodarowywać łąki, dzięki czemu z wielu obszarów zniknęły gatunki drzew, a zaczęły na nich kwitnąć gatunki ziół i traw, które tolerują regularne koszenie, wypas i deptanie zwierząt.

Dopiero na początku XIX wieku zaczęto dzielić tereny na łąki i pastwiska, choć oczywiście do dziś koszenie bywa zastępowane wypasem lub odwrotnie. Ewoluuje także skład zbiorowisk roślinnych, niektóre gatunki są lepiej przystosowane do wypasu, a inne do koszenia.

W XX wieku, zwłaszcza w jego drugiej połowie, intensywność uprawy łąk zaczęła gwałtownie rosnąć. Łąki zaczęto osuszać poprzez rekultywację, nawozić i kosić nawet 3 razy w roku. W ten sposób, oprócz intensyfikacji, zubożała ich różnorodność. Dlatego dziś w wybranych miejscowościach wręcz przeciwnie, ogranicza się intensywność gospodarowania poprzez wykorzystanie dotacji jako rekompensaty finansowej w celu zachowania lub przywrócenia bioróżnorodności zbiorowisk łąkowych.